

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 244 (2854) Czwartek, 13. X. 1960 r. Cena 50 gr

Na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

Batalia o rozbrojenie

ZSRR proponuje zwołanie
nadzwyczajnej sesji ONZ

NOWY JORK (PAP) 12. 10.

We wtorek na posiedzeniu wieczornym (czasu warszawskiego) kontynuowana była debata nad sprawozdaniem Komisji Ogólnej. Przemówienie dotyczące trybu dyskusji nad problemem roz-

brojenia, wygłosił premier Chruszczow.

Szef rządu radzieckiego podkreślił, że Związek Radziecki uważa za rzecz konieczną rozpatrzenie tego problemu rozbrojenia na sesji plenarnej ONZ. Premier radziecki stwierdził, że droga, jaką proponuje Komisja Ogólna, nie przyniesie rezultatu, tak jak nie przyniosło rezultatu rozpatrywanie problemu rozbrojenia w różnego rodzaju komisjach i komitetach.

Tak więc delegacja radziecka — powiedział Chruszczow — podkreśla konieczność omówienia sprawy powszechnego i całkowitego rozbrojenia na plenarnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ z udziałem szefów rządów. Jeżeli z tych czy innych przyczyn nie uda się na tej sesji przedyskutować problemu rozbrojenia w całej rozciągłości i osiągnąć porozumienia przynajmniej co do głównych zasad, to w takim wypadku rząd radziecki uważa za konieczne zwołanie nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, stawiając na porządku jej obrad jedną tylko spr-

Ciąg dalszy na str. 2

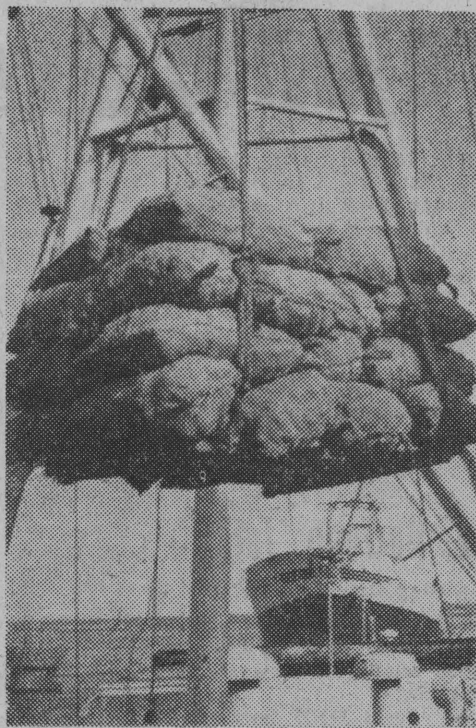
Przywódcą socjalistów Japonii ofiara zamachu

W środę w godzinach rannych policja japońska zakomunikowała, iż przywódca socjalistów japońskich Anajiro Asanuma został zaszytyłowany.

Jak wiadomo, Asanuma należał do działaczy politycznych stojących w opozycji do polityki obecnych rządów japońskich.

Asanuma został zamordowany w czasie wygłaszania przemówienia na wiecu.

Ziemniaki na eksport



Dwa tysiące czterysta ton ziemniaków zabierze z Gdyni do Urugwaju belgijski statek „Fruhal Maria”.
CAF — fot. Uklejewski

Władysław Gomułka wraca z Nowego Jorku

NOWY JORK (PAP) 12. 10.

W środę nad ranem czasu warszawskiego opuścił Nowy Jork, udając się w drogę powrotną do kraju, przewodniczący delegacji polskiej na XV sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, Władysław Gomułka.

Na lotnisku idelwild Władysław Gomułka zebrał: ministra Spraw Zagranicznych PRL Adam Ranaicki, który przejmie obecnie przewodnictwo delegacji polskiej wiceminister Spraw Zagranicznych Józef Winiewicz,

Pod hasłem:
„Pracą w czynie społecznym popieramy wystąpienia Władysława Gomułki w ONZ”

Dekada
czynów
społecznych

w pow. monieckim

Tradycyjnym już zwyczajem, w dniu 12 października rozpoczyna się jesienna dekada czynów społecznych w pow. monieckim. Na apel sołtysa wsi Rutkowskie Małe ob. Pawła Kościuka prace czynowe przebiegać będą pod hasłem: „Pracą w czynie społecznym popieramy wystąpienia Władysława Gomułki w ONZ”.

Dekada czynów społecznych została przygotowana starannie, bowiem poprzedziły ją zebrania pracowników rad gromadzkich, sołtysów, mieszkańców wsi, itp., na których przygotowano front robót. Koncentrować się one będą wokół budowy dróg, sadzeniu drzew, zbierania kamieni z pól itp. (zm)

Kuba oskarża Gwatemalę o spiskowanie

WASZYNGTON (PAP) 12. 10. Na posiedzeniu rady Organizacji Państw Amerykańskich, które odbyło się we wtorek w Waszyngtonie, delegat kubański Carlos Lechuga oskarżył Gwatemalę o spiskowanie przeciwko jego krajowi. Oświadczył on, że akcja rządu Gwatemali przeciwko spiskowaniu amerykańskiego departamentu stanu.

W wyniku narady z ministrem i wiceministrem
Przemysłu Rolno-Spożywczego

Budowa cukrowni w Łapach zadecydowana

■ KOSZT BUDOWY: 400 MILIONÓW ZŁOTYCH
■ MOC PRODUKCYJNA: 30 TYS. KWINTALI NA DOBĘ
■ TERMIN: NAJPOŹNIEJ W ROKU 1964

A więc będziemy mieli cukrownię. Nad jej budową, lokalizacją i mocą produkcyjną radzono na wczorajszej naradzie u przewodniczącego Prezydium WRN inż. J. Popki. W naradzie poza działaczami gospodarczymi naszego województwa wzięli również udział: minister Przemysłu Rolno-Spożywczego — Feliks Piśula, wiceminister Przemysłu Rolno-Spożywczego — Belesław Rumiński, naczelny dyrektor Przemysłu Cukrowniczego tow. Zdrow i dyrektor tej galezi przemysłu Wiktor Butwiłowicz i inni.

Nasze województwo reprezentowali m. in. I sekretarz KW PZPR tow. A. Łaszewicz, przewodniczący Prezydium WRN inż. J. Popko, kierownik Wydziału Rolnictwa WRN tow. M. Korneluk oraz posłowie Ziemi Białostockiej.

W wyniku dyskusji budowa cukrowni została osta-

tecnie zadecydowana. Jako miejsce lokalizacji wybrano Łapy głównie ze względu na

Ciąg dalszy na str. 2

Włókniarze z Zambrowa wykonali plan pięcioletni

Dodatkowa produkcja
wartości 65 mln. zł

Spśród załóg większych białostockich zakładów pracy jako pierwsza zameldowała w dniu wczorajszym o przedterminowym wykonaniu planowych zadań bieżącej pięcioletki (1956-1960) załoga Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Zambrowie.

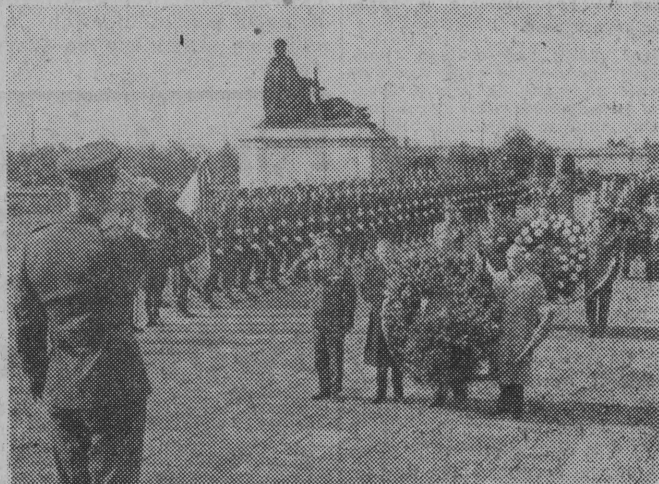
Dzięki przedterminowemu wykonaniu zadań pięcioletnich, załoga zambrowskich zakładów wyprodukowała dodatkowo do końca bieżącego roku około 2 tys. ton przędzy, wartości 65 mln złotych.

Warto nadmienić, że w trakcie realizacji zadań 5-letnich przekroczone planowany wskaźnik wydajności pracy na jednego robotnika średnio o 2 proc. Właśnie dzięki wzrostowi wydajności pracy i udoskonaleniom technicznym wykonano na 10 tygodni przed terminem zadania pięcioletnie.

NRF pionierem „taniej metody” produkcji broni atomowej

WASZYNGTON (PAP) 12. 10. Rzecznik departamentu Stanu stwierdził, że amerykańskie koła rządowe przeprowadzają konsultacje z Niemcami zachodnimi w sprawie „ustanowienia kontroli” nad nową, stosunkowo taną, metodą produkcji materiałów potrzebnych do fabrykowania broni atomowej — doniosły amerykańskie i inne agencje prasowe. Jak wynika z rozpozyszczonych informacji, powołanych m. in. w Bonn, Niemcy zachodnie są państwem, które w tej dziedzinie produkuje.

Obchody Dnia Wojska



11. X. 1960 r. w przeddzień święta Wojska Polskiego na cmentarzu — Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich w Warszawie złożono wieńce i kwiaty.

NA ZDJĘCIU: wieńce składa delegacja Komitetu Centralnego PZPR.

CAF — fot. Matuszewski

Śnieg w Wogezach

PARYŻ (PAP) 12. 10. W Wogezach spadł we wtorek pierwszy śnieg. Jest to niezwykle rzadki wypadek, gdyż normalnie pierwsze opady śniegu występują tam dopiero w końcu listopada.

Rozpoczęcie roku akademickiego na WSNS

Narada słuchaczy i wykład inauguracyjny

Wczoraj w dużej sali konferencyjnej Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku odbyła się narada wszystkich słuchaczy studiujących zaocznie na Wyższej Szkole Nauk Społecznych. Narada była poświęcona inauguracji roku akademickiego 1960/61. Zagaił ją kierownik punktu konsul-

tacyjnego WSNS tow. Stanisław Korbut.

Następnie do zebranych przemówił sekretarz Komitetu Wojewódzkiego partii w Białymstoku, tow. Aleksander Młodzianowski. Powiedział on między innymi:

Należy się cieszyć, że z każdym rokiem wzrasta liczba aktywistów zdobywających wiedzę na WSNS. Ich nauka daje nam porękę, iż z każdym rokiem lepiej będzie sprawowana władza w naszym województwie. Jedynie niepokoi fakt małej, niedostatecznej ilości kandydatów na wydział ekonomiki rolnictwa, który ma zupełnie wyjątkowe znaczenie dla naszego rolniczego województwa.

Jednakże trzeba stwierdzić — powiedział mówca, — że dzięki nauce na WSNS powstaje część aktywu partyjnego podniósł swą wiedzę na wyższy poziom. Dziś, dzięki nauce, ponad 90 proc. se-

Ciąg dalszy na str. 2

Wznowienie eksplozji nuklearnych w USA?

WASZYNGTON (PAP) 12. 10. Departament obrony USA podał do wiadomości, że w górach Wichita, w pobliżu Lawton (stan Oklahoma) zmontowano pierwszy prototyp stacji kontrolnej do wykrywania podziemnych eksplozji nuklearnych.

W związku z tym warto przypomnieć, iż w ub. tygodniu przewodniczący amerykańskiej komisji energii atomowej Mccone w rozmowie z dziennikarzami nie wykluczył możliwości przeprowadzenia prób nuklearnych jeszcze przed wyborami.

POGODA

DZIS — pochmurno z przejaśnieniami. Rano lokalne mgły. Temperatura 14 st.
JUTRO — bez większych zmian.

SPORT

Takiego „tłoku” jeszcze nie było

Na ogół białostoccy sympatycy sportu słusznie narzekają na brak urozmaiconych imprez sportowych. Bardzo rzadko zdarzają się bowiem soboty i niedziele, kiedy na stadionie i w salach czuje się atmosferę do- brych zawodów.

W bieżącym tygodniu telefon redakcyjny dzwonił bez przerwy. To AZS, to Gwardia, to ZMS, to znów Szkolny Związek Sportowy zapowiadał imprezę po im- prezie. Wszystko na bieżącą sobotę i niedzielę. Spodzie- wać się należy, że tym ra- zem kibice nie będą narze- kać, bo każda prawie im- preza ma swój ciężar gatun- kowy. Z tego też względu informujemy białostockich sympatyków nieco obszerniej o tym co ich czeka, oprócz normalnej kolejki spotkań piłkarskich (w Białymstoku Gwardia — Wigry):

Szachy

W białostockim Klubie Siedmiu dojdzie w niedzielę do siódmego z kolei błyskawicznego turnieju szachowego o Puchar „Gazety Białostockiej”. Obok szachistów z naszego okręgu, w tej emocjo- nującej imprezie wezmą naj- prawdopodobnie udział zawa- dniczy z Olsztyna, których telefo- nicznie zaprosiliśmy.

Siatkówka

Działaczom siatkówki po- kryżował plany niespodzie- wany telefon z Grodna. Mianowicie wczoraj gro- dzieńszczanie zawiadomili białostoczan (na 4 dni przed spotkaniem), że nie przy- jedzie ich reprezentacja se- niorów na planowany mecz z szóstką naszego okręgu. Wobec tego dojdzie do skut- ku jedynie spotkanie mło- dzieżowej reprezentacji Grodna z drużyną naszego SZS. Rozważana jest jeszcze możliwość aby grodzieńscy młodzieżowcy rozegrali dru- gi mecz z reprezentacją na- szęj Akademii Medycznej.

Gdy już jesteśmy przy siatkówce informujemy, że zawodniczki białostockiego Ogniska toczą od dziś cięż- kie spotkania w turnieju krakowskim o wejście do II ligi, która zostanie poszerzo- na.

Koszykówka

W ramach uroczystości jubileuszowych, koszykarze białostockiego AZS sprowa- dzają na niedzielę warszawski AZS AWF. War- szawianie będą surowym i — co ważniejsze — potrzeb- nym egzaminatorem przed bojami białostoczan w II lidze ośrodkowej.

Lekkoatletyka

Na Stadionie Miejskim ma się spotkać w niedzielę (godz. 10) cała czołówka lekkoatletyczna Białegosto- ku (Jagiellonia, AZS, LZS).

Notatnik sportowy

■ Dziewczeta, które zapisały się do szkółki lekkoatletycznej MKKF w Białymstoku, proszone są o zgłoszenie się dziś o godz. 15.30 w Szkole nr 13; natomiast chłopcy — również dziś o godz. 16.30 w tej samej szkole. Obowiązuje strój sportowy.

■ W poniedziałek, 17 bm., o godz. 18 w holi Szkoły Podsta- wowej im. L. Zamenhova w Białymstoku odbędzie się zebranie sekcji bokserskiej białostockiej Gwardii. (ko)

Kącik brydżystów

■ Dziś o godz. 18 w Klu- bie Siedmiu w Białymsto- ku odbędzie się kolejny, to- warzyski turniej brydżowy parami. Zapisy na miejscu.

■ W drugim spotkaniu o mistrzostwo II ligi brydży- ści białostockiej Forty ulegli w Warszawie Bloteczce 73:100. (ko)

w drużynowej walce o na- grodę przechodnią KW ZMS. Każdy zespół zgłasza- jący się (zgłoszenia przy- jmuje do 14 bm. BOZLA) ma prawo wystawić do poszcze- gólnej konkurencji po 2 za- wodników. W trakcie zawo- dów rozegrane zostaną rów- nież dwa biegi. Pierwszy na dystansie 3.000 m o nagrodę 10-lecia AZS oraz na 1000 m dla studentów.

Tenis stołowy

W tej dyscyplinie swoją jubi- leuszową imprezę w postaci da- viscupowego turnieju przeprowa- dzi AZS. Udział zapowiedzieli czołowe zespoły okręgu.

Kolarstwo

Kolarze II i III licencji toczą będa na 70-kilometrowej trasie bój o Puchar Komendanta Woje- wódzkiego MO. Trasa wiedzie z Dojlid (start o godz. 11 w nie- dziele) przez Zabłudów, Micha- łowo i Gródek do Białegostoku, gdzie kolarze spodziewani będą na Stadionie Miejskim około godz. 13. Wyścig przeprowadzony zostanie w klasyfikacji indywi- dualnej i drużynowej. Zgłosze- nia do 14 bm. przyjmuje Gwar- dia.

Spartakiada Gwardii

I wreszcie z okazji 16 rocznicy powstania MO, Dnia Wojska Polskiego oraz 85-lecia Miejskiej Straży Po- żarnej — impreza masowa. Będzie nią spartakiada gwardyjskich kół KKF, o- bejmująca strzelanie, lek- koatletykę, piłkę nożną i siatkówkę. (ko)

Po 9 rundach...

...indywidualnych mi- strzostw szachowych okręgu prowadził Tadeusz Bielu- czyk — 5,5 pkt. z 8 partii przed Pietraszkiewiczem — 5 pkt. z 6 partii i Stankiewiczem oraz Jacewicem — o- baj po 5 pkt. z 7 partii. (ko)

Program radiowy

PROGRAM I
7.25 Muzyka poranna; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 9.20 Koncert w wykonaniu Orkiestry Rozgło- śni Wroclawskiej PR; 10.10 Kon- cert muzyki popularnej; 11.00 „Nad książkami Marii Konop- nieckiej”; 12.10 Muzyka ludowa narodów radzieckich; 13.20 Kon- cert dla wszystkich; 14.00 Melo- die filmowe; 16.05 „O proble- mach młodzieży”; 16.15 Pieśni S. Moniuszki; 16.30 „Zagadki mu- zyczne”; 17.30 Z życia Związku Radzieckiego; 18.05 Reportaż li- teracki; 18.25 Radiowy kurs na- uki języka angielskiego; 19.00 Muzyka rozrywkowa; 19.26 „Ar- lekin w pułapce miłości” — ron- do wg antraktyw baletowych Mollera; 20.30 Melodie ludowe z Łowickiego; 21.00 Wieczór lite- racko — muzyczny.

PROGRAM II
7.15 „Błękitna sztafeta”; 8.36 Muzyka poranna; 9.40 Magazyn Ziemi Zachodnich; 10.20 „Dru- ga noc” — fragm. pow. Niekraso- wa; 10.40 Poranny koncert sym- foniczny; 12.10 O problemach budownictwa; 12.45 Radiowy kurs nauki języka francuskiego; 13.09 Audycja aktualna; 15.05 Pieśni F. Obradorsa; 15.30 Dla dzieci; 16.00 Słynne orkiestry rozrywko- we; 16.40 „Skandal w uczonym gronie” — opow. Karskiego; 17.00 Z miast i wsi województ- wa; 17.15 Młodzieżowy Magazyn Rozmaitości; 17.35 Nagrania Bia- łostockiej Orkiestry Symfonicz- nej; 18.00 Radio — Reklama; 18.10 Rozmawiamy z gośćmi; 19.20 Od A do Z — Encyklopedia ar- tystyczna; 19.35 Wieczorny kon- cert miłośników muzyki powa- żnej; 20.25 Pełnym głosem o spra- wach młodzieży; 22.10 Nowości literatury światowej.

Dokąd dziś idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — „Ko- bieta w trudnej sytuacji”, godz. 19.
Sala Kameralna — „Dziś u nas inaczej”, program kabaretowy, godz. 19.

KINA

„Pokój” — „Krzyżacy”, prod. polskiej, godz. 10, 13.30, 17 i 20.30. (ostatni dzień).
„Ton” — „Klucz”, prod. ang- lijskiej, panoramiczny (od lat 16), godz. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.20.
„Syrena” — „Strzał na ba- gnach”, prod. fińskiej (od lat 18), dodatek — „Romanse”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
„TPP-R” — „K. M. F. R.” — godz. 16, 18 i 20.
Kino - Teatr Zw. Zaw. — „Sluga dwóch panów”, prod. ra- dzieckiej (od lat 12), dodatek — „Pierwszy rejs”, godz. 17 i 20.
„Kolejarz” w Starosielcach — „Okrucieństwo”, prod. radziec- kiej (od lat 14), godz. 17 i 19.30.
Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — czynny codziennie od godz. 10 do 22. Księgarnia — od godz. 10 do 18 — oprócz nie- dziel i świąt.

W WOJEWÓDZTWIE

„Polonia” w Elku — „Taman- go”.
„Zorza” w Elku — „Czarne perły”.
Suwałki — „Prawo i bezpra- wie”.
„Millenium” w Łomży — „Winna”.
„Październik” w Łomży — „O życie dziecka”.
Grajewo — „Odette S-23”.
Augustów — „Kłopotliwy” — „czek”.

Ogłoszenia drobne

PODZIĘKOWANIA
Za uratowanie życia, udaną o- perację i troskliwą opiekę nad Sławieckiem Stefankiem serdecz- nie dziękuję lekarzom z Chirurgii Dziecięcej doktorom Chojnackiemu, Jasińskiemu i siostram: Kozak, Kasprzyckiej, Dobysz, Jankowskiej, Onisko i salowej Irenie Fabian — matka. g 2931-1

Panu dr Kokorzeckiemu za sku- teczne leczenie, siostrze Pani Broni za troskliwą opiekę — ser- deczne podziękowanie składają Nadzieja i Dawid Szlapakowie. g 2937-1

Lekarzom II Kliniki Chirurgicz- nej: prof. Jankowskiemu, dr dr Sobanickiemu, Bernackiemu, Pankowi i Dadanowi gorące po- dziękowanie za pomyślnie prze- prowadzenie operacji i trud wło- żony za uratowanie mi życia o- raz całemu personelowi za opie- kę — składa wdzięczny pacjent Ireneusz Bańkowski. g 2930-1

PRACA
Potrzebna pomoc domowa. Bia- łystok, ul. Sokółka 4. g 2941-1

LOKALE
Samotnym osobom odstąpię po- kój. Wiadomość: Białystok, ul. Siłkowskiego 10 m. 6. g 2935-1

SPRZEDAŻ
Sprzedam pilnie samochód „Fiat 508”. Białystok, Ludowa 79 (Wy- goda). g 2936-1

Sprzedam sześcioletnią rasę wil- czej. Białystok, Sienkiewicza 37. g 2934-1

Sprzedam futro popielice, aparat fotograficzny „Kijew”-3. Biały- stok, Nowosobnowa 4 m. 1. g 2932-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Państwowego Przemysłu Terenowego w Białymstoku (ul. Warszawska 2) zatrudni od zaraz księgowego - rewidenta. Warunki do omówienia na miejscu. k 1249-0

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTRYFI- KACJI ROLNICTWA, Białystok — Starosielce, tel. 31-26, 31-27, zatrudni od zaraz inżynierów lub techników-elektry- ków (z praktyką) na stanowiska kierowników budów. Przy zgłoszeniu należy doręczyć: podanie, życiorys, za- świadczenie i opinię służbową z ostatniego miejsca pracy. Zgłoszenia przyjmuje referat personalny BPER. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. k 1262-0

Pracownika na stanowisko **MECHANIKA TARTAKU**, za- trudni niezwłocznie Tartak Przemysłu Leśnego w Supraślu. Pożądane średnie wykształcenie plus praktyka. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w biurze tartaku, Supraśl, ul. Białostocka 3, w godz. 8 — 14. k 1267-0

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — Wydział Fi- nansowy w Zambrowie zatrudni trzech pracowników na stanowiska:
1) **INSPEKTORA** w referacie dochodów państwowych,
2) **REFERENTA** wymiarów podatków wiejskich,
3) **INSTRUKTORA** d/s egzekucji administracyjnej.
Wymagane wykształcenie: wyższe prawnicze lub eko- nomiczne, względnie średnie ekonomiczne lub ogólnokształ- cące.
Wynagrodzenie w zależności od wykształcenia i stażu pracy.
Zgłoszenia kierować należy pod adresem: Wydział Fi- nansowy Prezydium PRN, Zambrow, Aleja Wojska Pol- skiego K-17. k 1268-0

Biał. Zakł. Graf.
N-2

Chcesz wygrać — pośpiesz się!

Już w poniedziałek — 17 bm. — ciągnięcie KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Wybierz los w najbliższej kolekturze

k 1252-1

L. KIRSZNER

DETEKTYWI

Przeładow z rosyjskiego Zofii Kapickiej

— Motocykl, to moje stare marzenie. Trzy lata oszczę- dzałem pieniądze, odkładałem do kasy oszczędności. Ze- brałem tysiąc rubli. Potrzeba było jeszcze dwa lub dwa i pół tysiąca. Ojciec obiecał, że doda. Skończyłem już kurs motocyklowy, dostałem prawo jazdy, ale tak wy- szło, że opuściłem się trochę w nauce.

Ojciec się zagniewał. Zabronił mi nawet myśleć o kup- nie, dopóki się nie podciągnę. A tu, jak na złość, nade- rzyla się okazja. Jeden znajomy zaproponował kupno pra- wie nowego motoru na raty. Chciał dwa tysiące. Połowę zaraz, na resztę zgadzał się zacekać.

Nie wytrzymałem — warunki były bardzo kuszące. Do- gadaliśmy się. Postanowiłem ojcu nic nie mówić i posta- wić motor na razie u przyjaciela, Swistunowa. W sobotę mieliśmy wszystko załatwić, dlatego pojechałem do mia- sta. Poszedłem do domu po książeczkę oszczędnościową. Wziąłem pieniądze w PKO...

— Wszystkie oszczędności? — przerwałem.

— Prawie. Wziąłem tysiąc. Zostało mi dwadzieścia ru- bli.

— Macie przy sobie książeczkę?

Samarin sięgnął w milczeniu do kieszeni i podał mi książeczkę oszczędnościową. Manipulacja przeprowadzona w książeczce potwierdziła jego słowa.

— Mówcie dalej, — poprosiłem, zwracając książeczkę.
— Pojechałem z pieniędzmi do Swistunowa i z nim do znajomego po motor. Wzieliśmy motocykl, przejechaliśmy się, wstąpiliśmy do instytutu, potem Walentyn zapropo- nował „oblać” kupno.

Nie miałem już pieniędzy, kupił za swoje. Piliśmy u niego i trochę za dużo wypiliśmy. Postanowiłem nie jechać

na wieś, żeby ojciec nic nie zauważył i zanocować w do- mu, bo wszyscy nasi mieli być na wsi.

Walentyn namawiał, żebyśmy tego nie robili. Powiedział tak: „Jedź, będą się o ciebie niepokoić. Zanim dojedziesz, wytrzeźwiejesz”. Zgodziłem się, zaofiarowałem się, że od- prowadzę mnie na stację. Pojechaliśmy.

— O której to było?

— Coś tak około dziesiątej wieczór. Bo na pociąg o dziewiątej minut dziesięć, spóźniłem się o pięć minut.

Następny pociąg odjeżdżał o dziesiątej trzydziści. Swistunow nie czekał już. Spieszył się gdzieś, pożegnał mnie i poszedł. Zostałem sam. Podchmienie nie przecho- dziło, na odwrót — jeszcze mnie gorzej rozebrało. Chciało mi się spać. Nie mogłem w takim stanie jechać na wieś.

„Trzeba się przespaciać w domu” — pomyślałem i ruszy- łem z powrotem do miasta. Wsiadłem do autobusu, ale zemdlilo mnie od zapachu benzyny. Po kilku przystan- kach musiałem wysiąść i pójść pieszo.

Pamiętam jak teraz, że wysiadłem na Placu Pokoju i od razu wpadłem w wir ludzi. Potok ludzi płynął z kina. Z trudem wydostałem się z tłumu.

Resztę pamiętam jak przez mgłę. Siedziałem dokądś nie rozpoznając ulic. Nagle ktoś mną mocno potrząsnął. Po- znałem z trudem, że stoi przede mną znajomy, u którego kupiłem motor. Wziął mnie pod ramię, zaprowadził do siebie, rozebrał i położył na kanapie. Zaczynałem już trzeźwieć. Żeby prędzej zasnąć, poprosiłem go o jeszcze jeden kieliszek...

— Czy nie pamiętacie przypadkiem, która była godzina, gdy dobrnęliście do jego mieszkania?

— Pamiętam bardzo dobrze. Podając mi kieliszek ko- niak, nachylił się i powiedział: „Śpij. Teraz jest dzie- siąta. O której cię jutro obudzić?” Zasnąłem prędko i przespiałem do piątej rano. O szóstej byłem już na sta- cji, a około siódmej leżałem w łóżku w mojej letniej szo- pie udając, że wróciłem jeszcze wczoraj wieczór. To wszystko...

— Proszę was bardzo, żebyście jak najprędzej szczegó- łowo odtworzyli w pamięci, co robiliście w domu w so- botę rano?

— Nic trudnego. W domu byłem zaledwie z pięć minut. Wsiadłem do mego pokoju, wziąłem książeczkę oszczę- dnościową, potem wszedłem do stołowego, zadzwoniłem do znajomego, dowiedziałem się, że mogę przyjechać po mo- tocykl i zaraz wyszedłem.

— Czy w domu telefon stoi na biurku ojca?

— Tak.

— Nie zwróciliście uwagi, czy szuflady były zamknięte? — Zdaje się, że tak. Ale nie ruszałem ich. Może nie by- ły zamknięte.

— Wyobraźcie sobie, że teraz jest ten sam sobotni ran- nek. Jesteście w domu, wsiadliście do stołowego, chcecie zadzwonić do znajomego. To jest niby biurko ojca. Tu telefon na biurku. Stoi tak samo, jak u was, w domu, po prawej stronie. Spróbujcie powtórzyć czynność, którą wykonał w sobotę, to znaczy podeszść do biurka i za- dzwonić. Nakręcajcie byle jaki numer. Tylko zachowuj- cie się zupełnie naturalnie. To bardzo ważne.

Samarin wysłuchał mnie ze zdziwieniem, wzruszył rami- onami, ale nie mówiąc ani słowa wstał, obszedł biurko i podszedł do telefonu. Obserwowałem uważnie każdy je- go ruch. Prawa ręka zdjął słuchawkę, zacisnął ją w dło- ni i palcem wskazującym tej samej ręki zaczął obracać tarczę. Lewą dłoń oparł się na rozstawionych palcami o blat biurka.

Westchnąłem z ulgą. Eksperyment się udał. Teraz po- chodzenie odcisków palców młodego Samarina na szkle biurkowym było już dla mnie jasne. Widocznie ślad po- chodził z sobotniego ranka.

Kiedy usiadł znowu, powiedziałem:

— A kim jest ten znajomy, u którego kupiliście motor, i nocowaliście w sobotę w nocy?

— To przyjaciel koleżanki mojej macochy — Fiodor Nikitycz Nicziporenko. Kilka razy był u nas w domu. Potem spotkałem się z nim na kursach motocyklowych przy zrzeszeniu sportowym „Strzala”. Jest tam trenerem.

— No i dlaczego nie opowiedzieliście tego wszystkiego od razu? Na co były potrzebne te historyjki i budzy?

Samarin odpowiedział dopiero po chwili.

CIAŁ DALSZY NASTĄPI